Mamo tyś płakała – sanah i Igor Herbut

Mamo tyś płakała
Oczy tyś miała
Szerokie, czy cię
Znowu skrzywdził ktoś
Oni cios zadali
Ludzie ze stali
Patrzą ci w oczy, gdy mówisz dość

Otul, otul
Me oczy jasne
Czekają aż zasnę
Wołaj, wołaj
Wołaj do nieba
Cudu potrzeba

Weź co chcesz
Co, co, co tam chcesz
Wszystko bierz
Bierz, bierz i idź precz
I ten stres
I ten cały stres
Sobie weź
Dosyć już mam łez

Mamo tyś płakała
Oczy tyś miała
Szerokie, czy cię
Znowu skrzywdził ktoś
Oni cios zadali
Ludzie ze stali
Patrzą ci w oczy, gdy mówisz dość

Jak ja cię obronię i po czyjej stronie
Stanąć mam dziś, gdy oczu wrogich sto
Krzyk mój to za mało
Zabierz mnie mamo

Gdzieś tam daleko, daleko stąd

Tęsknię, tęsknię
Za latami, gdy podpowiadali
Dzisiaj, dzisiaj
Chcę krzyczeć z dala
A głos nie działa

Weź co chcesz
Co, co, co tam chcesz
Wszystko bierz
Bierz, bierz i idź precz
I ten stres
I ten cały stres
Sobie weź
Dosyć już mam łez

Mamo tyś płakała
Oczy tyś miała
Szerokie, czy cie znowu skrzywdził kto
Oni cios zadali
Ludzie ze stali
Patrzą ci w oczy
Gdy mówisz dość

Jak ja cię obronię i po czyjej stronie
Stanąć mam dziś, gdy oczu wrogich sto
Krzyk mój to za mało
Zabierz mnie mamo
Gdzieś tam daleko, daleko stąd

Słowa: Zuzanna Irena Jurczak, Igor Herbut
Muzyka: Zuzanna Irena Jurczak
Rok wydania: 2022